KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 13 (25) Października 1860 Rok. № 282. Jutro, Śgo Ewarysta Papieża Męcz:.
Ubyło dnia godzin 6 minut 42.

Wczoraj około godziny 11ej rano, N. PAN, przyjmował w Pałacu Belwederskim wizytę N. Cesarza *Austrjackiego*, poczem około godziny 12ej w południe, J. C. K. MOŚĆ udał się w towarzystwie Swego N. Gościa na pola Powązkowskie, gdzie się odbyły manewra z ogniem. W manewrach tych przyjęło udział 37 bataljonów piechoty, 13 szwadronów jazdy, 6 sotni kozackich wraz z 102 działami, podzielone na dwa oddziały, północny i południowy, z których pierwszym dowodził Dowódca 2go korpusu Jenerał Piechoty *Liprandi*, drugim Jenerał-Lejtnant *Szepielew*.

Po skończeniu manewrów, Dowódcy obu stron walczących, mieli szczęście przedstawić się N. PANU, poczem J. C. K. MOŚĆ wraz z N. Cesarzem *Austrjackim*, opuścił Powązkowskie pola.

Niebawem za NN. Monarchami, udali się wszyscy Xiążęta krwi wraz ze swemi orszakami, i całą w ogóle świtą.

Za przybyciem do Warszawy N. PAN, odwiózł J. C. K. Apostolską Mość do pałacu Łazienkowskiego, i powrócił sam do Belwederu.

O godz: 5tej z południa, N. PAN, w towarzystwie J. K. W. Xięcia Rejenta *Pruskiego*, udał się do tegoż pałacu Cesarskiego w Łazienkach, gdzie wydany był obiad, do którego zasiadły Koronowane Głowy i Xiążęta krwi, oraz wezwane Osoby z Orszaku Najjaśniejszych Osób, i niektórzy tutejsi Dygnitarze Cywilni.

Po skończonym obiedzie J. C. MOŚĆ, wraz z J. K. W. Xięciem Rejentem *Pruskim*, powrócił do Belwederu. Tegoż dnia wieczorem zapowiedziane było przedstawienie w Teatrze w Pomarańczarni w Łazienkach i wielka illuminacja.

O zmroku przeto, już cały park Łazienkowski i taras zajaśniał od blasku różnobarwnych lampjonów, które na tysiące liczyć należało.

Była to jedna z największych illuminacji, i do takiego doprowadzona efektu, że wraz z podziwem, złudzenie wzbudzała. Wszystkie główne aleje przecinające cały park Łazienkowski, jak wiodąca od Ujazdowa po za most *Sobieskiego*, i od tej znowu do Belwederu, rzucały łuny białego światła, zakończone będąc wyniosłemi portykami, również gorejącemi od ognia.

Inne zaś jak wiodące ku pałacowi Cesarskiemu, tworzyły świątynie i kioski, z najróżnobarwniejszych kolorów wzniesione. Plac około tarasu, i sam również taras, zamieniono w żywy gorejący ogród, złożony z klombów, kwiatów i krzewów naśladujących naturę. Słowem gdzie tylko spoczęło oko, wszędy spotykało czarujący widok, podwojony odbiciem się w wodzie, która w różnych kształtach łamała zasiane około niej światła.

Illuminacja ta, mogła śmiało współzawodniczyć z najpierwszemi w tym rodzaju gdziekolwiekbądź czarującemi widokami zarówno pod względem układu jako i nadzwyczajnego gustu.

Do czasu rozpoczęcia teatru, bawiący w Warszawie Dostojni Goście, krążyli ciągle po parku, zajmując się jej przepysznym widokiem.

O godzinie 8mej NAJJAŚNIEJSZY PAN z Najjaśniejszemi Gośćmi znajdował się w Teatrze Pomarańczarni, zapełnionym przez znakomite zaproszone Osoby, i gdzie przedstawiono balet p. n. *Korsarz*.

Mając na uwadze najpoddanniejsze przedstawienie Jenerał-Gubernatora Nadbałtyckich Gubernji, o zasługach położonych dla Państwa Rossyjskiego, przez Honorowego Obywatela i Kupca 1szej gildji, Rossyjskiego poddanego Jana *Werman*, NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej dozwolił mu, zgodnie z art: 35 T. IX Praw o stanach wyd: 1857 roku, używać w Rossji praw dziedzicznego szlachectwa i godności Barona, udzielonej mu 9go Lipca 1859 r., przez Dyplom Xięcia Sasko-Koburg-Gotajskiego Ernesta.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowizny następujące: 1) dla Kościoła XX. *Reformatów* w mieście Pińczowie rs. 15; 2) dla Kościoła Parafjalnego w Sędziejowicach rs. 9, i 3) dla ubogich w Sędziejowicach rs. 6, przez Piotra *Romiszewskiego*; oraz zapis rs. 150 dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przez niegdy Józefa *Pleindel*, uczynione.

W dniu 3 (15) b. m. w czasie pobytu swego w Wilnie, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, raczył uroczyście położyć kamień węgielny budowy Ponarskiego tunelu na drodze żelaznej, odległego o 7 wiorst 85 sążni od miasta Wilna.

Jenerał-Major *Zielenyj*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI, wyjechał do Paryża.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, jako w 8mą smutną rocznicę śmierci ś. p. Karola *Reinhard*, Radcy Stanu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo.

W Sobotę, to jest dnia 27 b. m., w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana, odbywać się będą żałobne Msze Święte, za duszę ś. p. Radcy Stanu Józefa *Wentz'l*; na które, zaprasza się.

(A. n.) Ś. p. Tekla *Skarzyńska*, powszechnie od wszystkich jest żałowaną bo powszechnie usługiwała czystości Domu BOŻEGO; należałoby, aby we wszystkich parafjalnych Kościołach, za Jej duszę odprawiło się Nabożeństwo żałobne, aby BÓG do najczystszych Przybytków Nieba, przyjął duszę tej, która umiłowała czystość Domu BOŻEGO, a która ją pożerała, jak mówi Pismo Święte: Dilexi decorem domus tuae. Zelus domus tuae comedit me. Nabożeństwo żałobne w Parafji *Izdebno*, odprawi się dnia 27 b. m. to jest w Sobotę, na które się zaprasza pobożnych. Oby BÓG zamiary ś. p. *Tekli*, dalej prowadził, wywoławszy łaską Swą, godną następczynię. *

Rozalja z Skrzypkowskich *Kuklińska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostały w smutku Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze (dnia 27go b. m.) o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Felix *Kwietniewski*, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona z małoletnim Synem, oraz Ojciec zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na cmentarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. G. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach Pcie Sandomierskim.

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo DUCHA.— Podaje do wiadomości Emfiteutom place Szpitalne posiadającym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należnego, rozpocznie się w zwykłym terminie, to jest dnia 30 Paźdz: (11 Listop:) r. b. w gmachu Szpitalnym przy ulicy Konwiktorskiej w b. koszarach Sierakowskich, w godzinach od 9 do 12ej z rana, i od 2 do 6ej po południu, i trwać będzie do d. 1 Grudnia t. r. W tym przeto czasie, każdy Emfiteuta należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie pociągnie za sobą kroki exekucyjne.—Opiekun Prezydujący, Radca Stanu J. *Rostworowski*. Sekretarz Rady, *Gaertner*.

Jest do nabycia w Redakcji *Kurjera* Obraz CHRYSTUSA, z gorejącem Sercem.

Wczoraj jeden z młodych ludzi przechodząc chodnikiem, potrącił jakąś staruszkę, która zsunąwszy się z chodnika, padła na ulicę. Młody ten człowiek nie obejrzawszy się nawet poszedł dalej, gdy w tem inny znów przechodzień, znacznie starszy od poprzedniego wiekiem, poskoczył szybko ku staruszce i podniosłszy ją, wprowadził na chodnik. Skoro zaś to uczynił, natychmiast czy wiedziony ciekawością czy w innym celu, puścił się szybko za owym młodzieńcem; lecz jakież było zadziwienie obu, gdy jeden z nich w spychającym starą kobietę z chodnika, poznał syna, a drugi w ratującym ją, ojca. Rozumie się, że to spotkanie nie uszło młodzieńcowi na sucho, który jak widać zapomniał, że i wiek sędziwy bez różnicy na stan człowieka, ma równe prawa do poszanowania.

W Żytomierzu P. *Kopczyński*, zamierza dać kurs chemji zastosowanej do sztuk i rzemiosł.

Droga żelazna z Carskiego Sioła do Wilna, wynosi 637 werst.

P. *Pogonowska* właścicielka magazynu strojów damskich pod 468/9, przy ulicy Senatorskiej, wróciła z Paryża i Niemiec, i magazyn ten wzbogaciła w to wszystko, coby godnie odpowiedziało wymaganiom Dam.

Dla Amatorów wody sodowej, donosimy, iż w Aptece istniejącej w gmachu DZIECIĄTKA JEZUS, można zawsze dostać tej wody na butelki, i to po cenie jak najprzystępniejszej, bo za dziesiątkę, czyli kop: 5 za butelkę.

W Warszawie w jednej z posessji przy ulicy Grzybowskiej, znajduje się para gniadych, rosłych, powozowych koni, którym znawcy przed innemi oddają pierwszeństwo. Rzadko one ukazują się na ulicach, gdyż właściciel ceniąc ich wartość, słusznie ich oszczędza. Dziś amatorowie oceniają tę parę na dwa tysiące talarów.

W Petersburgu robiono próby z kierowaniem balonu; prowadził je amator zajmujący się od dawna aerostatyką, a uczestniczyli mu synowie znanego w Warszawie Aeronauty *Berga*.

W Kronsztadzie buduje się teatr, na ten cel przeznaczył P. *Ciechanowicz* 15,000 rs.

Poznański kupiec *Berger*, darował miastu Poznaniowi 50,000 talarów na budowę domu dla szkoły realnej, która się obecnie w szczupłym mieści lokalu.

Kurs wzorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 49; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 91, wartość kuponu kop: 26²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 74¹/₂, wartość kuponu kop: 20¹/₃.

Z dniem 1 Listopada, P. *Pfeifer* wraz z swoją dramatyczną truppą, ma niezawodnie otworzyć szereg przedstawień polskich, na scenie Krakowskiej.

ANGLJA. *Londyn, 20 Paźdz:.*— Dziś odbyła się rada ministerjalna w mieszkaniu urzędowem Lorda *Palmerston*.— *Court Journal* donosi, że Xiążę *Walji* wróci do Oxfordu, dla kończenia swych nauk, 3go Listopada.— *Press* zapewnia, że pomiędzy Gabinetami Angielskim i Berlińskim, nie istnieje tak zupełna zgoda w kwestji Włoskiej i w polityce ogólnej, jak to utrzymują niektóre dzienniki. (Nord).

FRANCJA. *Paryż 19 Paźdz:.*—Załatwienie nieporozumień z Szwajcarją napotyka dotychczas trudności. Rząd Francuzki wymaga przynajmniej jako zadość uczynienia, wytłumaczenia się, ale Rząd Federalny dotychczas takowego odmawia.— Podług ostatnich doniesień z Syrji, datowanych 8 b. m., *Fuad*-Pasza nie rozpoczął jeszcze działań przeciw Druzom. Zatrzymał się on u Xiężniczki, siostry *Saida-Dżemblad*, naczelnika tych pokoleń, co budzi obawę, aby nie wszedł na drogę układów i pobłażania. Z resztą postępowanie Mutualisów stawia także trudności w ukaraniu winnych. Zamiast stawić opór ucieczce Druzów, unoszących zdobyte łupy, ci spólnicy winowajców, przepuścili ich swobodnie. Podobno jednak nieco dalej uciekający Druzowie, zostali zrabowani przez bandy Beduinów. Z tego wszystkiego wnosić można, że tylko mała liczba winnych ukaraną zostanie, a *Fuad*-Pasza mógł był zapobiedz temu, gdyby przed powrotem z Damaszku osadził wąwozy kraju Druzów, a mianowicie też prowadzące do Hauran. — *Monitor* powtarza rozmaite wyciągi z *Giornale di Roma*, zkąd wnoszą, iż w sferach rządowych panuje lepsze usposobienie dla sprawy PAPIEZKIEJ. Mówią nawet, iż Cesarz miał się odezwać do Margr: *Cadore*, Sekretarza Poselstwa Piemontskiego, że został zwiedziony przez Piemontczyków, którym pozwolił jedynie przejść przez Państwo PAPIEZKIE, dla położenia końca władztwa *Garibaldego* w Neapolu, a niespodziewał się bynajmniej, iżby znieśli armję PAPIEZKĄ i zdobywali miasta przez nią zajęte.— Cesarz znajdował się wczoraj w Vincennes na konkursie strzeleckim. Najwyższe nagrody pobrali Szwajcarzy, którzy się okazali najlepszemi strzelcami. (Ind: Belge, Nord).

Paryż, 20 Paźdz:. — Wojna jaką dzienniki legitymiczne i klerykalne wypowiadają polityce Piemontu, a przez odbicie i polityce Francji we Włoszech, przybrała na nowo charakter nadzwyczaj gwałtowny. Rząd Francuzki uważał, że nie powinien dłużej tolerować polemiki w tym tonie prowadzonej, i dla tego zamknął *Gazette de Lyon*, która, jak mówi *Monitor*, odznaczyła się przed innemi w podżeganiu i napaści przeciw Rządowi. — Z artykułów półurzędowej prassy tutejszej wnosić można, że polityka Gabinetu Francuzkiego staje się nieco przyjaźniejszą dla Sardynji.— *Patrie* zapewnia, na zasadzie doniesień z Wiednia, że Austrja myśli trzymać się

na stanowisku odpornem, i że działać będzie wtedy dopiero, gdy zostanie zaczepioną. — Cesarz *Napoleon*, udał się na polowanie do Compiegne. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 19 Paźdz:.* — Minister spraw zagranicznych niebezpiecznie zachorował. — Królowa z powodu niedawnego na jej życie zamachu, przyjmowała liczne powinszowania od Monarchów Europy. Najpierwsze nadeszły od Cesarza i Cesarzowej Francuzów, i to w wyrazach nader uprzejmych. (Nord).

TURCJA. *Konstantynopol, 13 Paźdz:.* — Xiążę *Kuza*, zamierza żądać od Porty przeniesienia Komissji centralnej z Fokszan do Bukarestu, i pozwolenia do ustanowienia Orderu Rumańskiego.— W Turcji mają być zaprowadzone obszerne reformy finansowe. — Z Aleppo 3go b. m. donoszą, że tam panuje zupełna spokojność, i że spodziewano się przybycia *Fuad*-Paszy. — Z Bejrutu piszą, iż Druzowie z Libanu, którzy chcieli zbiedz do Hauran, zostali odcięci przez wojska tureckie, i osaczeni między *Deir-el-Kamar* i *Deszesin*. — *Kurszyd* Pasza, prawdopodobnie ukaranym zostanie. (St: Anz:).

WŁOCHY. — *Opinione* z 16 b. m. donosi, że wojska Piemonckie przybyły do Pepoli, w prowincji Abruzzo. — *Lamoriciere* przybył do Rzymu 14 b. m. — Z Palermo donoszą z dnia 12go b. m., że dwa stronnictwa annexionistów (stronników przyłączenia) i kondycjonistów (którzy przyłączeniu stawiają pewne warunki), rozwijają wielką czynność, dla przeprowadzenia swych dążności. Sycylijczycy pragną jedności, ale lękają się, aby nie byli pochłonięci przez Piemont i nieponieśli szkody w swych interesach. — Xieża w Palermo publicznie na ulicach przemawiają przeciw annexji.— *Garibaldi* miał oświadczyć Komendantowi gwardji narodowej, że pragnie złożyć swą władzę u stóp Króla *Wiktora Emmanuela*, jak tylko ten przybędzie, i usunąć się do życia prywatnego. — Podług dziennika *Perseveranza*, wojska francuzkie zajmują Corneto, Viterbo i Civita-Vecchia, a PAPIEZKIE Tivoli, Subiaco, Frosinone i Velletri. — Wiadomość jakoby Prodyktator *Pallavicini*, powtórnie podał się do dymissji, jest mylną. — Z Livorno piszą, że Jenerałowie Sardyńscy *La Massa* i *Arivabene*, zmarli, w skutku ran odniesionych w ostatniej bitwie.—Jenerał *Türr* został mianowany Plac-Komendantem Neapolu.— W nocy z 8 na 9ty, aresztowano w tej stolicy wiele osób. Uwięziony także został niejaki *Grasetti* i jego towarzysz *Tosti*, przybyli z Rzymą. — Wydatki na armję *Garibaldego* wyniosły od 8 do 27 Wrześ: 700,000 dukatów. — Z Rzymu 16go donoszą, że dwaj skompromitowani Xięża z Viterbo, *Valmontane* i *Palestrino*, oraz 600 mieszkańców, opuściło to miasto. Piemontczycy obozują w Rieti, o 10 godzin drogi od Rzymu.— Prodyktator *Pallavicino* ogłosił 16 b. m. dekret, którym przyjmuje dymissję P. *Crispi*. — Dziennik *Paese* utrzymuje, że *Mazzini* wyjechał do Genui.— *Gazeta Wojskowa* Turyńska donosi, że Król przy wjeździe do Neapolu, poda przyjazną rękę *Garibaldemu* i zatytułuje go Marszałkiem. Również do godności Marszałków podniesieni będą Jenerałowie: *Fanti, della Marmora, Sonnaz* i *Cialdini*. — Dziennik *Opinione* zaprzecza najwyraźniej wiadomości, jakoby Hr: *Cavour* miał rozesłać do Mocarstw zagranicznych *memorandum* dla usprawiedliwienia wkroczenia wojsk Piemontskich do Neapolu. Nota podobna, jak utrzymuje dziennik pomieniony, byłaby bezużyteczną, gdyż manifest Króla do ludów w Włoch Południowych wyjaśnia dostatecznie powody, które go skłoniły do tego kroku. (Ind: Bel., Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Najważniejszym faktem w polityce dni obecnych jest ogłoszenie w Austrji reskryptu Cesarskiego, dotyczącego nowej reorganizacji Państwa. Trudno jest w tej chwili ocenić dokładnie doniosłość i znaczenie zapowiedzianych pomienionym reskryptem reform. Ogłoszenie pomienionego reskryptu przyjęto w Wiedniu i w Peszcie illuminacjami.

W Neapolu głosowanie już się rozpoczeło, i prawie wszyscy jednozgodnie głosują za przyłączeniem.— Król *Wiktor-Emmanuel*, przybył 19go rano do Salmona, a wieczór do Castel di Sangro, na drodze z Terano do Neapolu. Poprzedzająca go armja *Cialdiniego*, rozbiła napotkany w Isernia oddział wojsk Królewskich, i oprócz licznych jeńców, między którymi są podobno Jenerałowie *Giotti* i *Douglas*, zabrała Neapolitańczykom artylerję. — Z doniesień tych widać, że mylną była wiadomość, jakoby Król Sardyński miał w Giulianezova oczekiwać rezultatu głosowania. (Ind: Bel:).

LONDYN, *22go Października.*— *Morning-Post* donosi, że Austrja udzieliła Rządowi Francuzkiemu stanowcze zapewnienie, iż nie wystąpi zaczepnie. — *Times* donosi z wielkiem niedowierzaniem o dopiero co ogłoszonych ustąpieniach Cesarza Austrjackiego.— Z Neapolu pod datą 18go b. m. piszą, że *Garibaldi* urzędownie złoży dyktaturę, jak tylko przybędzie Król *Wiktor-Emmanuel.*

WIEDEŃ, *23go Paźdz:.*— Raporta z prowincji donoszą, że dyplom Cesarski, wszędzie z radością przyjęty został, a szczególniej w Kroacji.— W Węgrzech, klassy ukształceńsze, również dobrze go przyjęły; massa zaś narodu, jeszcze niezupełnie wie o tej reorganizacji Państwa.

PESZT, *23go Paźdz:.* — W skutek postanowienia Rady Gminnej, miasta Peszt i Buda dziś wieczór oświetlone zostaną, a jutro rano odbędzie się uroczyste Nabożeństwo.

PARYŻ, *22go Października.*— Podług nadeszłych tu z daty wczorajszej wiadomości z Neapolu, na prowincjach wszyscy prawie głosowali za przyłączeniem.

MADRYT, *20 Padz:.* — Choroba Ministra spraw zagranicznych pogorszyła się.— Jenerał *O'Donnell* objął tymczasowo zarząd jego wydziału.— Komissja Jeneralna budżetowa, jest za sprzadażą kopalń rządowych.

TURYN, *20go Paźdz:.* — *Opinione* donosi z Neapolu pod d. 17m b. m. Wojska Sardyńskie przybywają ciągle do Neapolu. Z niemi przybył Jenerał *Valfec*. Wojska *Wiktora-Emmanuela*, posuwają się z kilku stron, aby łącznie z *Garibaldim* osaczyć Kapuę i Gaetę. — Podobno *Franciszek IIgi* wysłał z Kapuy dwie brygady, dla stawienia ich przeciw *Cialdiniemu* lub *de Sonnaz*. — Z Genui 19go piszą, że Rząd wzbronił dalszego odjazdu Oficerom wziętym do niewoli, aż do zupełnego uporządkowania stanu rzeczy we Włoszech.

TURYN, *21go Paźdz:.* — Król *Wiktor-Emmanuel* przybył wczoraj wieczór do Salmona (w prowincji Abruzzo ulterione, na wschód od jeziora Fucino).— Z Neapolu 20 b. m. donoszą, że przednia straż kolumny *Cialdiniego* spotkała pod Isernia wojska Neapolitańskie i sto-

czyła z niemi walkę. 800 żołnierzy, 50 Oficerów, Jenerał i sztandar, wpadły w ręce Piemontczyków. — Batajljony gwardji narodowej Sardyńskiej z zapałem przyjęły wezwanie Rządu, aby pozostały nadal na służbie w Alessandrji i Pawji.

Neapol, *21go Października.* — Głosowanie rozpoczęło się dziś rano. — Jenerał *Cialdini* zabrał Królewskim oddział artyllerji.

Medyolan, *21go Października.* — Piemont, jak utrzymuje dziennik *Perseveranza*, będzie mógł wyruszyć w pole na przyszłą wiosnę z 300.000 ludzi, 13.000 końmi, oprócz pociągowych i artyleryjskich, 75 baterjami, oraz zapasami rezerwowemi dla 25 innych baterji.— *Wiktor-Emmanuel* spodziewany jest 28go w Neapolu. (Schl: Ztg).

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 11. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Modniarki*. Początek o godz: 8ej.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 13 (25) Października 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*